DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.662 WTOREK 18.KWIETNIA 1944 r. ROK V.

TRWAJA NISZCZACE NALOTY.

Alianci zadają nadal druzgocące ciosy niemieckiej produkcji wojennej i komunikacji, a wzmożona ich akcja, kierowana ostatnio z baz włoskich ułatwia wybitnie operacje czerwonej armii, przez niszczenie baz odwodowych i komunikacyjnych w krajach bałkańskich wasali. Nie ogranicza to operacji na Zachodzie, gdzie w sobotę 700-750 amerykańskich bombowców atakowało w dzień lotniska w zach. i środkowych Niemczech, niektóre z nich nadleciały nawet nad rejon Berlina. W walkach powietrznych zestrzelono 18 samolotów niemieckich, na ziemi zniszczono 25. Nie powróciło 30 maszyn USA. Bombardowano zarazem linie kolejowe i drogi. Wczoraj w nocy i w dzień wielkie formacje brytyjskie bombardowały rejon Pas de Calais. Dowództwo sprzymierzonych wezwało ludność Francji i Belgii do opuszczenia w miarę możliwości okolic obiektów kolejowych i przemysłowych, ponieważ w najbliższych tygodniach sprzymierzeni rozpoczną wzmożone bombardowanie.

Furia uderzeń powietrznych w ostatnich dobach zogniskowała się na krajach bałkańskich. W sobotę w dzień 500 bombowców amerykańskich zbombardowało Bukareszt i Ploesti, powtarzając równie silny nalot w niedzielę. Równocześnie inne formacje USA uderzyły na ważny węzeł Turn-Severin, bombardując go wczoraj poraz drugi. Naloty objęły również Brassow w Rumunii, następnie Nisz i inne miasta w Jugosławii. Wczoraj w dzień 500 maszyn USA zbombardowało Sofię Belgrad i fabryki samolotów wokół miasta oraz Zemuń. W noc poprzednią wielkie siły RAF-u uderzyły na Budapeszt, zrzucając wielki ładunek bomb, w tym wiele dwutonówek. Dworce przetokowe i przeładunkowe zostały objęte wielkimi pożarami. We Włoszech zbombardowano Livorno i 5 innych miast.

Zdjęcia fotograficzne z wielkanocnych nalotów na Malborg i Poznań wykazują ogromną skuteczność bombardowania. W Malborgu z ośmiu hal montażowych Fokke-Wulf cztery zostały zupełnie zniszczone. W Poznaniu zniszczono wiele budynków fabryki samolotów, warsztaty kolejowe, fabryka Cegielskiego stanęła w płomieniach, a dzielnica zamieszkała przez Niemców doznała ogromnych uszkodzeń.

NOWE SUKCESY ROSYJSKIE.

Po ciężkich walkach ulicznych Rosjanie zajęli Tarnopol, silny punkt oporu Niemców na drodze do Lwowa. Zlikwidowano całkowicie załogę, liczącą 14.600 ludzi, z której 2.414 wzięto do niewoli. Zdobyto 306 czołgów, 85 armat, 128 moździerzy, 515 karabinów maszynowych, 288 wagonów. Na południe od Tarnopola próby niemieckiej kontrofenzywy zostały złamane przy wielkich stratach wroga. W uderzeniu na Kiszyniew przekroczono Dniestr w wielu miejscach i utworzono silne przyczółki mostowe. Kontrataki niemieckie zostały tu odparte. Analogiczna sytuacja jest pod Tiraspolem. Gałacz był silnie bombardowany przez lotnictwo sowieckie. Resztki wojsk niemiecko-rumuńskich na Krymie giną lub dostają się do niewoli. Zgrupowane są one na południowo-zachodnim krańcu półwyspu, koło Sebastopola, na którego przedmieściach toczą się już walki. Wojska gen. Jeromienki zdobyły Jałtę, oraz lotnisko pod Sebastopolem. Lotnictwo sowieckie bombarduje lotnisko w Kaczy, port i stację w Sebastopolu. W porcie zatopiono wiele statków i barek transportowych. Sprawozdawcy angielscy donoszą, że wygląd szkód wokół Sebastopola jest fantastyczny. Port wygląda jak cmentarzysko ludzi i statków, a żołnierze wroga widzą jedyny ratunek w panicznej ucieczce przez morze. Tymczasem zamienia się ona dla nich w krwawą kąpiel. Patrząc z samolotu widzi się masy ludzkie, które zapychają drogi do portu, w porcie widać tylko płonące okręty. Moskwa podała straty Niemców na froncie południowym w czasie od 15.III. do 6.IV. Straty te wynoszą w zabitych, rannych i jeńcach 450.000 ludzi, w sprzęcie 1.419 czołgów, 2.838 dział i ponad 40.000 pojazdów mechanicznych.

ZASILAJCIE FUNDUSZ PRASOWY.

W TRZESZCZĄCYM OBOZIE OSI.

"Sunday Times" pisząc o sytuacji Rumunii stwierdza,iż znajduje się ona w podobnej jak kiedyś Włochy. Chce za wszelką cenę zdobyć pokój,ale nie widzi drogi do osiągnięcia go. Niemcy oświadczyli,że będą bronić Rumunii,bo nie bardzo lubią prowadzić wojny na obcych terenach. Niemcy we Włoszech mają doskonały teren do działań wojennych,podobnych niema w Rumunii. Gdyby mieli czas zorganizowaliby obronę w Karpatach,ale Rosjanie nie dopuszczają do tego. Połączenia telefoniczne i telegraficzne między Bułgarią a Rumunią są od kilku dni przerwane. Król rumuński Michał przyjął na audjencji gen.Jakovici,b.szefa sztabu i przeciwnika sojuszu z Niemcami,który czasu z tego powodu został zdymisjonowany. W Sofii następują jakieś zmiany - przepisy policyjne zostały zaostrzone. Przedstawiciel Węgier w Anglii powiedział,iż rząd Stoyaja zamknął cztery organizacje polityczne,nowe zarządzenia zamroziły wszystkie kapitały żydowskie,zamknięto 27 dzienników oraz dwie ajencje radiowe. Komitet wykonawczy węgierskich związków zawodowych,przebywający zagranicą,wydał apel do rodaków z instrukcjami fachowego dokonywania sabotażu.

Z neutralnych źródeł donoszą,że Niemcy używają obecnie jako maszynistów kolejowych kobiety i inwalidów wojennych,by zwolnić tych kolejarzy,którzy są potrzebni w krajach okupowanych dla przeciwdziałania sabotażom.- Rzesza rozpoczęła również silną kampanię pokojową,wyręczając się w tym kierunku prasą hiszpańską. Madrycki "Avino" ogłosił artykuł na temat obecnych możliwości pokojowych. Pisze on,że właściwy powód wojny - niebezpieczeństwo niemieckie - już nie istnieje. Ameryka i Anglia nie będą miały żadnych korzyści z Europy,zniszczonej walką między Niemcami a Rosją. Przy tym jeśli Rosja będzie głównym zwycięzcą,to Wielka Brytania nie będzie w stanie dotrzymać kroku potężnemu sojusznikowi. Dziennik radzi Anglii zawarcie pokoju z Niemcami obecnie,gdy Niemcy napewno ze względu na sytuację zrzekną się swych zdobyczy europejskich. Inne dzienniki wypowiadają uznanie dla tej propozycji,uważając ją za najlepsze rozwiązanie obecnych trudności. Oczywista,iż wszystkie te głosy są inspirowane przez Goebbelsa.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

- Wendon Wilkie wycofał się z kampanii przedwyborczej na prezydenta USA. Wywołało to wielkie poruszenie w całym świecie.Wilkie oświadczył poprzednio,że jego kandydatura zależna jest od prawyborów w stanie Wisconsin. Widocznie poniósł tam klęskę,a przewagę uzyskał inny kandydat. Wilkie jest jednym z czołowych przedstawicieli partii republikańskiej,przyczynił się do przyjęcia wielu zdobyczy socjalnych Roosevelta , był za arbitrażowym załatwieniem sporu polsko-sowieckiego i domagał się zmiany polityki sowieckiej w stosunku do państw bałtyckich. Republikanie nie posiadają obecnie wybitnej osobistości,któraby mogła mieć wpływ na masy. Wilkie jest zasad skrajnie demokratycznych,nie chciał być on narzędziem w ręku partii,lecz jej kierownikiem.

- Na zebrani antyfaszystowskich organizacji w Neapolu oświadczono,że zostały już usunięte wszystkie przeszkody dla utworzenia rządu demokratycznego. To też Badoglio zgłosił na ręce króla dymisję całego gabinetu,a król powierzył mu misję tworzenia nowego rządu,ale na szerokiej podstawie demokratycznej,bowiem stronnictwa antyfaszystowskie zadeklarowały swój współudział. Faszystowska "Corriere della Serra" donosi, że Mussolini jest ciężko chory i spodziewa się śmierci.

- Turecki minister spraw zagranicznych oświadczył na konferencji prasowej,że Turcja pragnie popierać aliantów,ile to tylko leży w granicach jej możliwości. Parlament szwedzki odbędzie w środę tajne posiedzenie,omawianą będzie sprawa polityki zagranicznej i stosunków handlowych z Niemcami.

- Rządy Anglii i USA wniosły protest przeciwko zajęciu przez Hiszpanię w Marokku zapasów materiałów pędnych,należących do aliantów.

NA FUNDUSZ PRASY : Krawatka-5o,Ira-5o,X.Y. 3o,Na Polską Flagę-5o,Do-5o,Siostry-3o, Duch-1oo,Bur-2oo,A.Z.-1oo,Weba-5o,Czasem 1o,Mela-Anka-5o,Stali Czytelnicy-5o,Aster-2o zł.

OSTATNIE WIADOMOŚCI - godz.8.3o rano.

- Ilość jeńców wziętych na Krymie wynosi już 4o.ooo.

- Rząd angielski wydał zarządzenie,na mocy którego przedstawicielstwa dyplomatyczne i konsulaty wszystkich państw z wyjątkiem USA,Rosji i dominiów,podobnie jak i rządy emigracyjne,zostały ograniczone w przesyłaniu wiadomości,przesyłki dyplomatyczne podlegają cenzurze,a szyfry w komunikowaniu się zostały zniesione.

DO PRACODAWCOW .

Wiemy dowodnie,że znaczna część przedsiębiorstw polskich prosperuje dziś bardzo dobrze. Wielu z nich poczyniło inwestycje. Właściciele pozbyli się długów i pomimo wystawnego życia zdołali skapitalizować znaczne sumy we wszelkiego rodzaju walorach.

Korzystają oni z pracy robotnika przymusowego,pozbawionego nietylko wolności żądań, ale nawet indywidualnego porzucenia pracy i to pod grozą wywiezienia do Niemiec. Przedsiębiorcy w ten sposób dla zysków własnych wykorzystują najbardziej bestialskie zarządzenia okupanta.

I oto ludzie ci,którzy wszystko dla siebie zdobyć umieją,nagle stają się bezradni, gdy chodzi o zabezpieczenie niegłodnego życia tym,którzy te zyski tworzą. Wtedy nagle na przeszkodzie stają przepisy o płacach i maksymalnych cenach,które obchodzi się codzień dla siebie.

Tej sytuacji położyć trzeba kres. Zwracamy się do przedsiębiorców z bezwzględnym nakazem przeprowadzenia natychmiast rewizji płac i zapewnienia pracownikom zarobków odpowiednich do kosztów utrzymania. Organy nasze zostały powołane do przeprowadzenia najściślejszych dochodzeń w tej dziedzinie i pilnowania wykonania tego nakazu z całą bezwzględnością.

Kto wyzyskuje łajdackie zarządzenia okupanta dla osobistych zysków z pogwałceniem zasad sprawiedliwości elementarnej,skazując na głód i wyniszczenie polskiego robotnika, popełnia przestępstwo przeciwko państwu i zasługuje na karę nie jutro,w przyszłości, ale dziś.

I karę tę wymierzać będziemy z całą bezwzględnością na jaką zasługują ci,co niszczą w okresie wojennym żywe siły Narodu.

OKREGOWE KIEROWNICTWO WALKI PODZIEMNEJ.

ANGIELSKA GRA POLITYCZNA W REJONIE MORZA SRODZIEMNEGO.

W przemówieniach zarówno Edena jak i Churchilla,zwłaszcza gdy mają one na celu zilustrowanie międzynarodowej sytuacji politycznej,zawsze znajduje się jakieś pochlebne zdanie pod adresem Francji. Nawet,gdy na porządek dzienny wypłynęła sprawa Libanonu,w której rząd angielski wypowiedział się zdecydowanie przeciwko polityce de Gaullea,Izba Gmin nie pochwaliła metod Churchilla,które mogły naruszyć prestiż francuskiego komitetu w Algierze. A przecież wówczas szło niewątpliwie o sprawę dla polityki angielskiej na Bliskim Wschodzie wielkiego znaczenia. W tej sympatii dla Francuzów, której genezy szukać należy za kulisami polityki wielkobrytyjskiej,nie osłabił nawet flirt de Gaullea z Sowietami,który pod pewnymi względami mógł przeszkadzać Anglikom. Nie ulega bowiem wątpliwości,że nie leży w interesie rządu angielskiego,aby Sowiety uzyskały hegemonię w przyszłej Europie, bo w ten sposób Wielka Brytania musiałaby szybko przystąpić do likwidacji swoich wszystkich najżywotniejszych spraw na terenie europejskim. Dlatego za kulisami porozumienia francusko-sowieckiego Anglia wygrywa niesłychanie ważne atuty,które z pewnością zadecydują o jej przyszłej roli w zachodniej Europie. I dlatego również przypatrując się flirtowi gen.de Gaulle z posłem sowieckim w Algierze Bogomołowem, równocześnie stara się ten flort osłabić i Francję dla siebie pozyskać. Ta subtelna gra dyplomatyczna, w której Anglia występując pozornie w roli defenzywnej,w rzeczywistości jednak rozwija bardzo ożywioną działalność aktywną,posiada niemniejsze znaczenia,niżeli ważne pociągnięcia strategiczne na polu walki.

W tym samym dniu,w którym Anglosasi zgodzili się na oddanie pod komendę sowiecką 1/3 części włoskiej floty wojennej,poseł Bogomołow miał oświadczyć na bankiecie,że obecnie razem z Francuzami będą strzegli morza Śródziemnego. Do tych wynurzeń sowieckiego dyplomaty możnaby nie przywiązywać większego znaczenia,gdyby nie były one wynikiem dotychczasowej polityki de Gaullea. Generał francuski miał oddawna markę sympatyka sowieckiego,z czym zresztą wcale się nie ukrywał i właśnie na tym tle toczyła się dramatyczna walka z gen.Giraud,która ostatecznie zakończyła się klęską tego ostatniego. Po odniesionym zwycięstwie i po otrzymaniu odpowiedzialnego stanowiska przewodniczącego komitetu algierskiego,de Gaulle najpierw wprowadził do komitetu francuskich komunistów,rozszerzając w ten sposób jego wachlarz polityczny o skrajnie lewicowe skrzydło,a następnie starał się o uznanie komitetu przez państwa anglosaskie jako legalnego rządu francuskiego. Wprowadzenie komunistów umocniło jego pozycję w polityce

francuskiej zwłaszcza,że równocześnie desygnowanie przez Sowietów posła Bogomołowa przy komitecie było świadectwem,iż Rosja gotowa jest udzielić mu wszelkiego poparcia.- Dalsze pociągnięcia rosyjskie mające na celu wyraźną ingerencję w polityce śródziemnomorskiej,wywarło reakcję ze strony Wielkiej Brytanii,zmierzającą do osłabienia pozycji sowieckiej na terenie algierskim.

Dnia 30.stycznia do 9.lutego odbyła się pod przewodnictwem de Gaullea francuska konferencja imperialna,na której m.i.poruszono kwestię zwiększenia udziału kolonij francuskich w obecnej wojnie. Nie o to jednak idzie i nawet nie o to,że równocześnie wojska francuskie zostały wprowadzone na front włoski,ważniejsza jest inna sprawa, a mianowicie,że na kilka dni przed rozpoczęciem konferencji imperialnej odbyło się spotkanie de Gaullea z Churchillem w Marakesz, podczas którego generał francuski wygłosił długą mowę polityczną,nie napominając ani słowem o Rosji,a natomiast bardzo ostro występując przeciwko zarzutom,jakoby kolonie francuskie były nadmiernie przez aliantów wyzyskiwane. Fakt,że de Gaulle nigdy dotąd tak bardzo zdecydowanie nie stawał w obronie państw anglosaskich,z czego poseł Bogomołow z pewnością nie był zadowolony, jest niewątpliwie znamienny zwłaszcza po ostatnich nieporozumieniach w sprawie Libanonu,- a szczególnie po grudniowej mowie gen.Smutsa,wygłoszonej w Londynie,w której znaczenie polityczne przyszłej Francji zostało dotkliwie spostponowane. Otóż mowa gen. de Gaullea nasunęła słuszne przypuszczenia, że rywalizacja między W.Brytanią a Sowietami o wpływy we Francji prawdopodobnie zakończy się zwycięstwem Churchilla. Jakie koncesje zrobiono na rzecz Francji - nie wiadomo. - Wprawdzie wedle przypuszczeń prasy niemieckiej mowa de Gaullea była wstępem do nowych jego kroków,mających na celu pozyskanie --- uznania państw anglosaskich komitetu algierskiego za legalny rząd Francji,niemniej jednak fakty przemawiają za tym,że idzie tu o sprawy ważniejsze. Prasa niemiecka podkreśla ostatnio,że w najbliższym otoczeniu de Gaullea coraz częściej słychać zarzuty przeciwko współpracy z Rosją i dlatego prawdopodobnie de Gaulle w swej mowie,wygłoszonej w Marakesz wcale o Sowietach nie wspomniał. - Spotkało się to odrazu z widoczną reakcją ze strony sowieckiej i bodaj wspomnieć fakt iż w ostatnich dniach przybył do Londynu poseł komunistyczny z komitetu algierskiego Grenier,który w licznych wystąpieniach podkreślił,że Francja obdudowana być może jedynie przy pomocy partii komunistycznej. --

To odchylenie francuskie od dotychczasowych wpływów komunistycznych,posiada prawdopodobnie aspekty daleko głębsze,niżeliby się mogło wydawać. Oczywiście na pierwszym miejscu stoją wyraźne posunięcia rządu angielskiego,które zmierzają do osłabienia wpływów sowieckich na terenie komitetu algierskiego. Otóż ze strony angielskiej widać wyraźne kroki w kierunku wzmocnienia pozycji komitetu algierskiego,co może w dalszej konsekwencji doprowadzić do uznania go jako legalnego rządu Francji. Dotychczas Anglosasi nie orientując się w jakim kierunku pójdzie jego nastawienie polityczne, a przede wszystkim obawiając się,że wpływy sowieckie mogą ich wyprzeć,zachowali stanowisko wyczekujące. Dopiero w ostatnich czasach nie brak było dowodów,że ich stosunek do komitetu algierskiego uległ wyraźnej --- zmianie. Swiadczą o tym układy finansowe, zawarte w początkach lutego między brytyjskim kanclerzem skarbu i komitetem algierskim,regulujące sprawy finansowe,które jak dotychczas Anglia uważała,wchodziły jedynie w zakres jej własnej kompetencji,mimo że dotyczyły one nietylko Anglii,ale również i Francji. Fakt,że umowy te doszły do skutku właśnie po konferencji w Marakesz,jest również nie bez znaczenia.

Ale to jeszcze nie wszystko. Podczas kongresu włoskich partii antyfaszystowskich w Bari,grupa Sforza - Croce,predystynowana prawdopodobnie w przyszłości na partię rządzącą we Włoszech,wysłała do de Gaullea telegram,w którym podkreślono wspólnotę interesów Włoch i Francji i stwierdzono,że Mussolini i faszyzm jako sprawcy wojny - są winni nieszczęścia Francji. Warto przy tym zaznaczyć,że telegram ten wysłany został po znanym wystąpieniu ministra spraw zagranicznych komitetu algierskiego,który w swej mowie zgłosił pretensje terytorialne Francji do Włoch w Europie. Stało się to niewątpliwie za zgodą rządu angielskiego,który aprobując pretensje francuskie starał się pozyskać komitet dla swoich planów politycznych. Czy plany te nie zmierzają do tego, aby wobec ekspansji sowieckiej w basenie śródziemnomorskim,wysunąć Francję jako konkurenta o tę hegemonię - nie wiadomo. Oczywiście mogłoby się to stać ze szkodą Włoch, których potęga w tym rejonie na długie lata przestała być niebezpieczna,zachodzi więc obawa,że sukcesję po niej chciałyby objąć Sowiety. Ostatnie pociągnięcia rosyjskie na tym terenie niewątpliwie za tym przemawiają. W grze prowadzonej w ten sposób Anglia chce osiągnąć dwa cele,z jednej strony zahamować ekspansję sowiecką,z drugiej pozyskać Francję.

---oooOooo---